



Sygn. akt I CSK 61/06

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 maja 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

SSN Jan Górowski (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

Protokolant Anna Matura

w sprawie z powództwa Stowarzyszenia [...]

przeciwko "S." Spółce z o.o. w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 11 maja 2006 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku

Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 11 sierpnia 2005 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Po zamianach powództwa Stowarzyszenie [...] wniosło ostatecznie o zasądzenie od S. spółki z o.o. kwoty 324 349 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 10 000 zł od dnia wniesienia pozwu zaś od kwoty 314 349 zł od dnia 2 kwietnia 1999 r. do dnia zapłaty, tytułem wynagrodzenia za eksploataowanie przez pozwaną w utworach audiowizualnych utworów słowno muzycznych, muzycznych i słownych autorów będących członkami powoda, jak też utworów autorów, którzy powierzyli powodowi swe prawa autorskie pod ochronę oraz członków zagranicznych związków ochrony praw autorskich, z którymi powód ma podpisane umowy o wzajemnej reprezentacji. Żądanie obejmowało okres lat 1994 – 1998.

Wyrokiem z dnia 29 czerwca 2004 r. Sąd Okręgowy w W. powództwo oddalił ustalając, że pozwana spółka nie była producentem lecz jedynie dystrybutorem filmów, w których zostały wykorzystane utwory chronione przez powoda. Pozwana w latach 1994 – 1998 uzyskała łącznie z tytułu sprzedaży filmów i kaset kwotę 8 908 617,85 zł.

Według jego oceny w myśl art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych w pierwotnym brzmieniu (Dz.U. Nr 53, poz. 637), autorskie prawa majątkowe do utworu audiowizualnego przysługiwały producentowi. Z odwołaniem się do unormowań zawartych w ust. 2 i 3 tego przepisu wskazał, że producent nabywał także autorskie prawa majątkowe do utworów stworzonych na jego zamówienie lub włączonych do utworu audiowizualnego w zakresie eksploatacji audiowizualnej tego utworu i tym samym, to producent jest zobowiązany do zapłaty określonym w przepisie współtwórcom dzieła audiowizualnego wynagrodzenia proporcjonalnego do wpływów z tytułu rozpowszechniania utworu audiowizualnego w kinach. Unormowanie to nie daje podstawy do wykładni, że obowiązek ten spoczywa na innych użytkownikach utworu audiowizualnego. Obowiązek zapłaty dodatkowego wynagrodzenia dla współtwórcy dzieła audiowizualnego na gruncie art. 70 ust. 3 prawa autorskiego mógł zostać przejęty na mocy jego porozumienia z producentem, a powodowe

Stowarzyszenie nawet nie podnosiło tej okoliczności. Z tych względów przyjął brak legitymacji biernej strony pozwanej.

Apelację Stowarzyszenia Sąd Apelacyjny oddalił wyrokiem a dnia 11 sierpnia 2005 r. Przyjął za własną podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku i podzielił także argumentację prawną Sądu pierwszej instancji.

W skardze kasacyjnej opartej na naruszeniu przepisu postępowania mającym istotny wpływ na wynik sprawy tj. art. 328 § 2 k.p.c. oraz na podstawie naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie i błędną wykładnię art. 1 ust. 1 i 3 art. 17, art. 18 ust. 3, art. 70 ust. 1, 2 i 3, art. 79 ust. 1 i art. 105 ust. 1 prawa autorskiego Stowarzyszenie [...] wniosło o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w całości oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w odniesieniu do punktu 1 i 4, oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. nie ma z reguły bezpośredniego wpływu na treść wyroku, gdyż uzasadnienie sporządzane jest po jego wydaniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 2001 r., I PKN 615/00, OSNP 2003, nr 15, poz. 352).

W judykaturze utrwalony jest pogląd, że obraza art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera wszystkich koniecznych elementów, bądź zawiera tak kardynalne braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1997 r., I CKN 312/97, z 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00, z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 11862/00, z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, z dnia 22 maja 2003 r., II CKN 121/01, niepublikowane i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83).

Artykuł 328 § 2 k.p.c. ma odpowiednie zastosowanie w postępowaniu kasacyjnym przez odesłanie zawarte w art. 391 § 1 k.p.c. Zakres tego zastosowania zależy od rodzaju wydanego orzeczenia, oraz od czynności procesowych podjętych przez sąd odwoławczy, wynikających z zarzutów

apelacyjnych, limitowanych granicami kognicji sądu drugiej instancji. Skoro więc apelacja została oddalona a w postępowaniu odwoławczym nie było prowadzone postępowanie dowodowe, to uwzględnienie zarzutu braku w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku omówienia dowodów z dokumentów, którymi dysponował sąd pierwszej instancji i przyczyn dla których tym właśnie dowodom odmówił przyznania istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy bądź w ogóle nie przyznał mocy dowodowej, byłoby możliwe gdyby Sąd Apelacyjny rozstrzygał na podstawie uzupełniających, odmiennych od Sądu pierwszej instancji ustaleń faktycznych. Gdy bowiem sąd odwoławczy oddalając apelację orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji nie musi powtarzać dokonanych ustaleń gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1935 r., C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938, r. C II 21172/37 Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83).

Ponadto zarzut obrazy art. 328 § 2 k.p.c. wymaga oczywiście wykazania wpływu tego uchybienia na wynik sprawy co w omawianym wypadku – o czym poniżej - nie mogło mieć miejsca.

Także naruszenie prawa materialnego może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej tylko wtedy, gdy pozostaje w bezpośrednim związku przyczynowym z wynikiem sprawy. Sąd Najwyższy oddala bowiem ten sformalizowany środek, jeżeli zaskarżone orzeczenie pomimo nietrafnego uzasadnienia odpowiada prawu. Z tego właśnie względu rozważania co do tej podstawy należało rozpocząć od zarzutu naruszenia art. 70 ust. 3 w pierwotnym tj. mającym zastosowanie do sprawy brzmieniu. Z jego treści wynika, że producent utworu audiowizualnego jest obowiązany do zapłaty, za pośrednictwem właściwej organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi, reżyserowi, twórcom scenariusza, utworów muzycznych i słowno-muzycznych oraz odtwórcom głównych ról w utworze audiowizualnym – przez czas trwania do nich praw majątkowych – wynagrodzenia proporcjonalnego do wpływów z tytułu rozpowszechniania utworu audiowizualnego w kinach oraz stosownego wynagrodzenia z tytułu najmu lub dzierżawy utworów audiowizualnych oraz ich

publicznego odtwarzania. Z niebudzącego wątpliwości brzmienia ustawy wynika zatem, że obowiązek zapłaty tantiem ciąży na producencie filmu. Wykładnia językowa tego przepisu nie daje zatem podstaw do przyjęcia, aby zobowiązaniem tym obciążyć inny podmiot. W sprawie więc legitymowanym biernie mógłby być jedynie wytwórca filmów, a nie ich dystrybutor do kin. Zarówno w judykaturze jak i literaturze dominuje pogląd, że roszczenie podmiotów wymienionych w art. 70 ust. 3 prawa autorskiego ma charakter względny, wynika *ex lege* i przysługuje tylko wobec producenta utworu audiowizualnego. Nie przeczy temu, wbrew stanowisku skarżącego, unormowanie zawarte w art. 18 ust. 3 prawa autorskiego, według którego roszczenie to nie podlega zrzeczeniu się, zbyciu ani egzekucji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2003 r., I CKN 348/01, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 125 i uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 1968 r., III CZP 40/67, OSPiKA 1969, nr 9, poz. 197). Jest to jednak wierzytelność o czym przekonuje regulacja zawarta w końcowym fragmencie tego przepisu.

Odmienne wykładnia pozbawiałaby sensu eliminację z systemu prawnego ustawą z dnia 9 czerwca 2000 r. o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. Nr 53, poz. 637) przepisu stanowiącego, że autorskie prawa majątkowe do utworu audiowizualnego przysługują producentowi i że prawa twórców utworów mających samodzielne znaczenie nie mogą być wykonywane z uszczerbkiem dla producenta lub pozostałych twórców. Z tego względu - oczywiście dostrzegając niespójność poszczególnych postanowień art. 70 prawa autorskiego - należy przyjąć, że producent filmu nabywał całość autorskich praw majątkowych do utworu audiowizualnego i audiowizualnej eksploatacji utworów w nim zawartych.

Zasadą jest, że jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, prawa autorskie do utworu nabywa jego twórca. Z reguły tej wynika, że wyjątki od niej powinny być interpretowane ściśle. Dlatego przewidziane w ustawie prawa producenta powinny być ograniczone do zwykłej eksploatacji dzieła filmowego, co wyjaśnił już Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 19 lutego 1968 r., III CZP 40/67 (OSPiKA 1969, nr 9, poz. 197). Problem ten jednak nie występuje w sprawie skoro strona pozwana rozpowszechniała do kin przedmiotowe utwory audiowizualne, co wprost określał przepis art. 70 ust. 3 ustawy w pierwotnym

brzmieniu. Za rozpowszechnianie w okresie lat 1994 - 1998 twórcy utworów słownych i muzycznych eksploatowanych w utworach audiowizualnych otrzymują tylko proporcjonalne do tego rozpowszechniania wynagrodzenie od producenta. Wynika to ze ścisłej wykładni art. 70 ust. 3 ustawy. Nie występuje też w sprawie problem wynagrodzenia innych współtwórców nie objętych hipotezą tego przepisu, czy też braku wpływu producenta na możliwość i częstotliwość korzystania z utworów audiowizualnych w sieci kablowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2004 r., III CK 282 /02, niepublikowany). Brak jest więc poważniejszych argumentów, w tym argumentów natury systemowej bądź celowościowej, które w rozpoznawanej sprawie uzasadniałyby odstępstwo od wykładni językowej art. 70 ust. 3 ustawy.

W świetle dokonanej wykładni art. 70 ust. 3 ustawy nie miały większego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy wszystkie pozostałe zarzuty materialne i z tego względu nie zostały poddane analizie. Przykładowo skarżące Stowarzyszenie mogłoby z powołaniem się na art. 105 ustawy dochodzić spornego roszczenia wobec spółki „S.”, gdyby do tego byli uprawnieni sami autorzy utworów słownych i muzycznych w utworach audiowizualnych, których dystrybutorem była pozwana. Tymczasem jak wynika z powyższych uwag roszczenie to mogło być skierowane tylko wobec producentów tych filmów.

Z tych względów skarga kasacyjna uległa oddaleniu (art. 398¹⁴ k.p.c.).